

UCHWAŁA NR XXVII/141/2016
RADY MIEJSKIEJ W KOLUSZKACH

z dnia 28 grudnia 2016 r.

w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec zaplanowanych od 1 września 2017 roku zmian w systemie oświaty

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 446, poz 1579) oraz § 8 ust. 2 i § 36 ust.1 Statutu Gminy Koluszki (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego z 2013 r. poz. 4570) Rada Miejska w Koluszkach uchwala, co następuje:

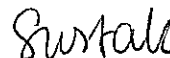
§ 1. 1. Wyraża się sprzeciw wobec przygotowywanej i zaplanowanej do wdrożenia z dniem 1 września 2017 r. reformy systemu oświaty w Polsce.

2. Uzasadnienie stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Burmistrza Koluszek do przekazania niniejszej uchwały Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Edukacji Narodowej oraz Wojewodzie Łódzkiemu.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Koluszkach



Anna Szostak

Uzasadnienie

do uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec zaplanowanych od 1 września 2017 roku zmian o systemie oświaty.

W związku z ogłoszonymi przez Minister Edukacji Narodowej założeniami reformy systemu oświaty, planowanymi do wdrożenia od 1 września 2017 rok, Gmina Koluszki jako organ, do którego zadań własnych należy prowadzenie zadań związanych z edukacją, wyraża sprzeciw wobec likwidacji gimnazjów. Uważamy, że nie ma żadnych poważnych argumentów za tą zmianą.

Nie przedstawiono żadnych analiz, raportów czy ekspertyz uzasadniających potrzebę likwidacji gimnazjów. Tymczasem ocena jakości nauki w polskich gimnazjach, prowadzona w skali międzynarodowej, jest bardzo wysoka. Badania w ramach Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów, realizowane przez międzynarodowe konsorcjum nadzorowane przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju OECD (największe międzynarodowe badanie umiejętności uczniów), potwierdzają w ostatnich latach ogromny postęp w kształceniu uczniów w wieku gimnazjalnym. Wyniki polskich 15-latków plasują ich w ścisłej czołówce uczniów w Europie i na świecie.

Likwidacja gimnazjów spowoduje, tylko w pierwszych dwóch latach, dodatkowe koszty, szacowane w samorządach na kwotę ponad 1 miliarda złotych. Do tego należy doliczyć trudne do oszacowania koszty pośrednie likwidacji gimnazjów, w tym przede wszystkim koszty społeczne, które dotkną nie tylko samorządy.

Należy podkreślić, że aż 3.100 gimnazjów samorządowych oraz ponad 200 prowadzonych przez inne podmioty to placówki samodzielne, skazane na wymazanie z edukacyjnej mapy Polski. W planach MEN nie ma dla nich (w tym dla zatrudnionych w nich nauczycieli) żadnej realnej alternatywy.

Likwidacja gimnazjów oraz ich zespołów nauczycielskich, które wypracowały nowatorskie, autorskie metody i projekty pracy z młodzieżą w okresie dorastania, to niepowetowana strata dla całej edukacji. Nie jest tak, że można zespoły ludzkie odtworzyć z ich pojedynczych przedstawicieli, bo buduje się je latami. Po latach pracy zyskałiśmy w Polsce nową grupę specjalistów, potrafiących pracować uczniami w trudnym wieku dojrzwania. Dzisiejszy trzynasto-czternasto-piętnastolatek jest zupełnie inaczej ukształtowanym młodym człowiekiem niż 20 lat temu. Od kilkunastu lat budujemy zasoby gimnazjalnej kadry, które mają sprostać tym wyzwaniom. Nauczyciele gimnazjów udowodnili to, wypracowując, obniżenie poziomu agresji w gimnazjach do poziomu niższego niż w szóstych klasach szkoły podstawowej.

Nie akceptujemy również dokonywanych ostatnio zmian w ustawie o systemie oświaty, które uzależniają decyzje samorządów dotyczące sieci szkół od zgody kuratora. Powoduje to w istocie przeniesienie decyzji na organ, który nie ponosi żadnej odpowiedzialności, w tym finansowej, za realizację zadań dotyczących prowadzenia szkół.

Uważamy, że zmiany w systemie oświaty wprowadzać należy z rozwagą, kierując się dobrem dzieci i młodzieży oraz troską o jakość nauczania. Powinny one wynikać z uzgodnień ze środowiskami rodziców, nauczycieli i samorządów terytorialnych, które w ostatecznym rozrachunku ponoszą odpowiedzialność za realizację zadań oświatowych w gminach, powiatach i województwach.